



Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
Instytut Filologii Polskiej
dr hab. Małgorzata Pamuła-Behrens, prof. UP

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Violetty Elżbiety Boreckiej

„Interferencja interlingwalna w nauce języka angielskiego – analiza błędów leksykalnych i gramatycznych w wypowiedziach pisemnych polskich uczniów klas maturalnych”.

W procesie uczenia się języka obcego błąd językowy bywa postrzegany, jako element zaburzający proces nauczania-uczenia się. W praktyce nauczyciele, mimo że w podejściu komunikacyjnym i zadaniowym, w których w założeniu kładzie się nacisk na skuteczną komunikację i poprawność jest mniej istotna, postrzegają błąd najczęściej negatywnie. Może wynikać to z tego, że mają wrażenie, że sposób, w jaki uczą nie przynosi oczekiwanych wyników. Jeśli błędów nie akceptują, to podejmują także działania, aby im zapobiegać, żeby je naprawiać. Szczególną rolę w tych rozważaniach dotyczących błędu i akwizycji zajmuje koncepcja interjęzyka czyli języka pośredniego, bo proces przyswajania języka interesuje badaczy z wielu dziedzin: lingwistów, psychologów, dydaktyków, neurologów i innych. Problem błędu językowego jest badany od lat 80. XX wieku i powstało wiele interesujących prac badawczych i teoretycznych na ten temat. Pani Violetta Elżbieta Borecka dołącza do grupy badaczy zainteresowanych tą problematyką. Jej refleksja wzbogaca dotychczasowe badania i pokazuje rozważania na temat roli języka polskiego w powstawaniu leksykalnych i gramatycznych błędów językowych, jakie popełniają uczniowie liceum i technikum uczący się języka angielskiego.

Rozprawa doktorska mgr Violetty Elżbiety Boreckiej liczy 284 strony i składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii spisu tabel wykresów i schematów oraz aneksów i streszczenia. We wstępie Autorka zarysowuje problem, który jest przedmiotem jej badań i podkreśla, że zagadnienie, które wybrała do badania jest istotny z perspektywy zarówno językoznawczej jak i glottodydaktycznej. Dwa pierwsze rozdziały są teoretyczne i przedstawiono w nich literaturę przedmiotu dotyczącą błędu w perspektywie językoznawczej oraz koncepcje transferu językowego oraz interferencji interjęzykowych. Kolejne rozdziały są badawcze. Przedstawione są w nich założenia metodologiczne oraz badania własne. Pani mgr Violetta Elżbieta Borecka dokonując analizy jakościowej i ilościowej bada interferencyjne błędy interlingwalne oraz sugeruje działania dydaktyczne, które można byłoby podjąć w celu

zwiększenia poprawności wypowiedzi pisemnych uczniów. W zakończeniu pracy znajdują się podsumowania i wnioski.

W części pierwszej, teoretycznej (rozdziały 1-2), Pani mgr Violetta Elżbieta Borecka wykazuje się dobrym przygotowaniem merytorycznym w zakresie wybranego tematu. Mimo, że jak podkreśla, jest on złożony i wiele jest różnych koncepcji związanych z tą problematyką, to sprawnie porusza się w literaturze przedmiotu. Omawia pojęcie błędu językowego w kontekście badań językoznawczych i glottodydaktycznych oraz przytacza jego definicje. Wgłębia się w teorię behawiorystyczną i hipotezę analizy kontrastywnej, teorię interjęzyka, teorie kognitywistyczne. Przedstawia taksonomie błędów i zarysowuje problem błędu i informacji zwrotnej we współczesnej glottodydaktyce. Autorka dysertacji korzysta przy tym z prac zarówno polskich jak i zagranicznych badaczy takich jak Corder, Ellis, Komorowska, Lado, Lakoff czy Zawadzka. Szkoda, że w tej części pracy zabrakło odwołania się do *Europejskiego systemu opisu kształcenia językowego*, a szczególnie do zagadnień związanych z mediacją językową. Wzbogaciłoby to refleksję i analizę błędów, które mogłaby być także poszerzona o perspektywę mediacji międzyjęzykowej, bo jak podkreślają Picardo i North (2016:8) "Linguistic mediation comprises (but is not restricted to) the interlinguistic dimension, particularly in the sense of knowing how to translate and interpret, more formally or less formally, or transforming one kind of text into another. However, it also includes the intralinguistic dimension, which could be in the target language (e.g. summarise an L2 text in L2) or in the source language, including mother tongue. Summarising an L1 text in the L1 is also an act of mediation, probably with a focus on linguistic expression as much as on the transfer of information."

W dalszej części pracy Pani mgr Borecka omawia zagadnienie informacji zwrotnej i znaczenie tego działania w kontekście nauki języka. Dobra informacja zwrotna pomaga uczącym się w doskonaleniu kompetencji językowych oraz z budowaniu motywacji. Dobrze, że to ważne zagadnienie zostało poruszone. Jak podkreślają liczni badacze (Bellon et al 2001; Ellis et al, 1994; Krashen, 1981; Mackey, 2006; Wang, 2006;) informacja zwrotna jest jednym z najistotniejszych działań nauczyciela, bo mocno wpływa na rezultaty nauczania poprzez wzmacnianie poczucia sprawczości, pewności siebie oraz chęci poznawania nowych obszarów. Pani mgr Borecka bardzo dobrze zna literaturę przedmiotu i sprawnie się w niej porusza. Dobrym uzupełnieniem już zacytowanej literatury byłoby odwołanie się także do prac Hattie (2007, 2011, 2018). Praca zyskałaby także, gdyby w tym rozdziale znalazły się odwołania do aktualnych badań z wybranej przez doktorantkę tematyki, takich, które były prowadzone w ostatnich latach. Pozwoliłoby to na zobaczenie, jakie badania prowadzone są w tym zakresie w innych krajach i na innych parach językowych.

W rozdziale drugim Pani mgr Borecka traktuje o oddziaływaniach językowych w procesie nauki języka obcego. Przedstawia w nim definicje języka ojczystego, języka obcego oraz akwizycji. Dość sprawnie porusza się w licznych definicjach, cytuje liczne badania. W pierwszym podrozdziale obok definicji języka ojczystego i pierwszego trzy akapity poświęca

akwizycji języka. Ten fragment jest nieco zdawkowy. Wynikają z tego niedoprecyzowania nieścisłości. Ostatnie lata przyniosły wiele badań nad dwujęzycznością. Zabrakło mi w tej części pracy nieco bardziej pogłębionej refleksji na ten temat i odwołania do uznanych badaczy jak na przykład Bialystok czy Grosjeana. Autorka pisze, że żadna dotychczasowa teoria akwizycji języka naturalnego nie zdołała wyjaśnić jak dzieci przygotowują się do przyswajania języka ojczystego, podczas gdy badania Patricii Kuhl (2000, 2007, 2011) precyzyjnie pokazują te procesy. Skorzystanie z badań Kuhl ułatwiłoby czytającym zgłębienie tematu.

W tej części pracy Pani mgr Borecka podejmuje się też zdefiniowania transferu językowego. Korzysta z wielu źródeł pokazując nowe prace dotyczące tego zagadnienia (Pichette i Leśniewska, 2018; Prior i inni, 2017) i przedstawia czynniki hamujące i aktywujące oddziaływania międzyjęzykowe. Szkoda jednak, że w tym fragmencie zabrakło odniesienia do badań Haliny Widły, bo badaczka podejmuje dyskusję na temat transferu i interferencji językowych w wielu publikacjach (Widła, 2008, 2010, 2011). Prace Widły pokazują problem transferu i roli języka polskiego w procesie uczenia się języków obcych na różnych parach.

W niniejszym rozdziale, przedstawiając refleksję na temat transferu negatywnego i pozytywnego, Pani mgr Borecka przytacza prace Odlin (1989) i odwołuje się do zaprezentowanych przez nią danych dotyczących czasu, jaki jest potrzebny amerykańskim dyplomatom do poznania nowego języka, aby móc porozumiewać się w nim w obszarze zawodowym. Refleksja tutaj jest zupełnie niepgłębiona. Do tego Doktorantka mówiąc o tych badaniach posługuje się nieprecyzyjnie językiem, co powoduje pewne zamieszanie np. pisze o czasie potrzebnym „do opanowania języka” lub „nabycia zadowalającej kompetencji językowej”(str. 74-75), podczas gdy konieczne byłoby dookreślenie tego. Ponieważ praca jest glottodydaktyczna oczekiwałabym tutaj większej precyzji i odwołania się na przykład do poziomów z ESOKJ. Dodatkowo wkrađło się tutaj kilka błędów. *Foreign Service Insitute*, do którego kursów odwołuje się Odlin, wyraźnie wskazuje poziom tego opanowania: *Professional Working Proficiency* (S3), który mniej więcej, w skali ESOKJ, odpowiada poziomowi B2. Należy także podkreślić, że wskazana przez Autorkę dysertacji liczba godzin, to nie jest liczba godzin przewidziana na „opanowania języka”, lecz liczba godzin kursowych. Także w zestawieniu do tabeli zaprezentowanej na str. 75 i do tekstu na tej samej stronie wkrađł się błąd: liczba godzin kursowych dla języków japońskiego, koreańskiego i chińskiego to 88, a nie jak podane jest w tabeli 44 godziny. Te drobne błędy pokazują, że ta część pracy wymagałaby znacznie większej staranności.

Kolejny podrozdział traktuje o czynnikach hamujących i aktywujących badania językowe. Autorka pracy omawia te czynniki a także problem bliskości języków w kontekście nauki języków obcych. Przytacza interesujące badania dotyczące analizy języków przez genetyków, językoznawców. Ten rozdział jest bardzo ciekawy i dobrze skonstruowany. Mimo bogatej literatury przedmiotu tutaj znowu nie ma żadnego odniesienia do przecież kluczowego dokumentu w glottodydaktyce współczesnej „Europejskiego systemu opisu kształcenia

językowego” i koncepcji mediacji. Szczególnie brakuje go tam, gdzie Autorka pracy traktuje o poziomach kompetencji w języku docelowym w kontekście interferencji (2.3.5.3) i gdzie Doktorantka przedstawia zestaw błędów interferencyjnych według Pichette i Leśniewskiej w zakresie podobieństw między językami L1 i L2 (str. 97-97). Tutaj wkradł się też błąd merytoryczny, który oceniam jako błąd wynikający nie z braku wiedzy lecz staranności, który nie powinien pojawić się w pracy językoznawczej. W tabeli 2.5 dotyczącej Wskaźników błędów interferencyjnych w kolumnie drugiej podana jest informacja, jakiego badanego systemu dotyczy i tutaj zaskakująco badanym podsystemem stają się przymiotniki, przymyki czy przedimki.

Część badawczą (rozdziały 3-6) otwiera rozdział trzeci, w którym Doktorantka prezentuje metodologię badań, cele, pytania badawcze oraz hipotezy. Omawia także opracowane przez siebie narzędzia badawcze a także charakteryzuje wybraną do badania grupę badawczą. Analizuje otrzymane wyniki badań oraz formułuje wnioski. Konstrukcja części metodologicznej jest poprawna. Badane jest dobrze zbudowane, cele i pytania badawcze dobrze określone. Autorka badania uzasadnia swoje wybory dotyczące metody oraz wybranych narzędzi badawczych. Stawia hipotezy, które chce zweryfikować w badaniu. Mam jedynie pewne wątpliwości, co do wyboru grupy badawczej i opisu tej grupy. Doktorantka wybrała grupę licealistów oraz grupę uczniów technikum. Wyniki obowiązkowego egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym w wybranej grupie technikum były na poziomie średniej krajowej, jednak średni wynik liceum był o 10% lepszy niż średnia krajowa. Z tego powodu przeprowadzonego badania nie można uogólnić. Wnioski z przeprowadzonego badania dotyczą tylko badanych grup i nie powinny być uogólniane. Dodatkowo Doktorantka na podstawie samooceny uczniów wysnuła zbyt daleko idące wnioski dotyczące motywów do nauki angielskiego. Postawiła w opozycji uczniów technikum i liceum. W jej ocenie w technikum „nauka jest w głównej mierze motywowana przymusem szkolnym”, uczniowie są skoncentrowani na możliwości zarobkowania za granicą, rodzice nie motywują uczniów i liczą na pomoc szkoły i mają z powodów ekonomicznych niższe możliwości wpływania na rozwój i motywację uczniów. Licealiści mają silną motywację wewnętrzną, rodzice wspierają uczniów i finansują zagraniczne wyjazdy, motywy zawodowe są bardziej „wzniosłe” a nauka języków nie jest wartością praktyczną tylko hobby. W mojej ocenie obraz ten nie jest poparty badaniem a spostrzeżenia badaczki nie mogą stanowić podstawy do takich wniosków. Może gdyby Badaczka zastosowała triangulację i do gromadzenia danych wykorzystwała na przykład dodatkowo wywiad z uczniami lub badanie fokusowe, to mogłaby posłużyć się tymi danymi do wzmocnienia obiektywizmu analizy. Zaprezentowane w niniejszej części pracy dane są przedstawione starannie i dobrze pokazują zebrane dane. Pani mgr Borecka zastosowała graficzne prezentacje i interpretacje danych. Analiza materiału jest poprawna. Ta część badawcza jest solidnie opracowana.

Dystertację Pani mgr Violetty Elżbiety Boreckiej wieńczy podsumowanie oraz zakończenie. Byłoby dobrze aby pojawiły się we wnioskach jakieś implikacje praktyczne a także wskazówki do dalszych badań np. przeanalizowanie transferu reguł socjolingwistycznych, o którym

wspomina Pani w rozdziałach teoretycznych lub innych, które badaczce wydają się godne pogłębienia.

Zalety dysertacji Pani Violetty Elżbiety Boreckiej, zarówno w części teoretycznej jak i praktycznej to:

- Kompetencja Doktorantki w zakresie znajomości problematyki dotyczącej interferencji międzyjęzykowej,
- Zaprezentowanie badań dotyczących problematyki błędu, transferu i fosylizacji w sposób rzetelny i wyczerpujący,
- Staranna prezentacja wybranej literatury przedmiotu,
- Właściwy dobór i dobra znajomość literatury przedmiotu,
- Poprawne zbudowanie projektu badawczego,
- Dobra prezentacja wyników oraz rzetelna analiza zebranych danych.

Chciałabym zwrócić uwagę na drobne braki i błędy w pracy:

- Brak odniesienia się do ESOKJ przy omawianiu poziomów kompetencji językowej oraz mediacji,
- Do tabeli zaprezentowanej na str. 75 i do tekstu na tej samej stronie wkradł się błąd: liczba godzin kursowych dla języków japońskiego, koreańskiego i chińskiego to 88, a nie jak podane jest w tabeli 44 godziny. Język polski i język japoński nie są w tej samej grupie – na kurs do poziomu S3 przewidziano dla języka polskiego 44 godziny a dla japońskiego 88. (<https://www.state.gov/m/fsi/sls/c78549.htm>),
- W pracy w niektórych fragmentach widać transfery językowe badaczki, która mówi o „natywnych” (str.82) a nie rodzimych użytkownikach języka, zwraca uwagę na „surowe implikacje dla polityki i praktyki edukacyjnej” (str. 88) czy mówi o „gerundach” zamiast o rzeczownikach odsłownych czy rzeczownikach odczasownikowych” (str. 92),
- W tabeli na str. 98 przymiotnik czy przedimek traktowane jest jako „badany podsystem”. Są one elementami podsystemu, ale nie stanowią same podsystemu.
- Zaprezentowanie własnych opinii na temat grupy badanych bez oparcia jej o konkretne badanie (np. motywacji czy postaw rodziców),
- We wnioskach zabrakło szerszych implikacji praktycznych a także wskazówek do dalszych badań,
- Redakcja tekstu wymagałaby małego dopracowania: w pracy pojawiały się połączone wyrazy.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Podsumowując ocenę pracy doktorskiej przedstawionej przez Panią **Violetty Elżbiety Boreckiej** stwierdzam, że dysertacja spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

dr hab. prof. UP Małgorzata Pamuła-Behrens

